

# Nieznani, Oportunistyczne tango

Czapkę włóż na bakier, zejdz z pomostu w miasta gwar,  
Każdy port jednak i niejeden jest w nim bar.  
Już się w barze przy gitarze kiwa tłum,  
Złocisty spływa rum z gorących warg.  
Ref.: A miłość tania - tylko brać,  
Nie trzeba darmo tracić słów,  
Więc biżuterią sztuczną płac  
Za imitację swoich snów,  
Za te złudzenia, w których moc  
Potrafisz wierzyć tylko Ty.  
Więc czekaj, aż nastanie noc  
I niech się spełnią Twoje sny!  
Żagle, białe żagle  
Odpłyną w dal, zostaną łyzy.  
Zamglone morze kryje gdzieś przystań,  
Która natrętne budzi sny.  
Skwarno, parno, barman na kieliszki mierzy czas,  
Księżyc się zatacza wśród latarni mętnych gwiazd.  
Już dziewczyna wszczyna z nim w zaułku targ  
O cenę smukłych ud i krwistych warg.  
ref...